

Szachy Podsumowanie Mistrzostw Europy w szachach szybkich

Królewska gra dla wszystkich

Liczni uczestnicy imprezy: arcymistrzowie, mistrzowie, kandydaci na mistrzów, ci, którzy stawiają pierwsze kroki, młodzi i starsi, panie i panowie, dzieci i dorośli przez dwa dni żyli tylko grą w szachy i rozmowami nich.

W VII Turnieju Amplico AIG Life, mającym po raz trzeci z rzędu rangę mistrzostw Europy w szachach szybkich, zagrali prawie wszyscy Polacy z czołówki. Po pierwszym dniu wyłoniona została najlepsza szesnastka, która rywalizowała pomiędzy sobą. W tej grupie znalazło się sześciu Polaków: aktualny mistrz kraju Tomasz Markowski, uczestnik turnieju o Puchar Świata Mateusz Bartel oraz Wojciech Moranda, Artur Jakubiec, Wojciech Przybylski i Aleksander Miśta.

Górami rutyniarze

Ciekawostką jest, że do finałowej szesnastki dostało się wielu graczy powyżej 30. roku życia. A wydawałoby się, że szachy szybkie preferują młodość, bo wymagają błyskawicznego refleksu. Przypomnijmy, że tempo gry wynosi 15 min na partię plus 10 s dodawane po każdym ruchu, a normalne tempo to 1 godz. 40 min na pierwszych 40 posunięć plus 1 godz. do końca partii. Po każdym ruchu dodawanych jest 30 s.

Nie dla śpiochów

W niedzielę rano okazało się,

że jeden z uczestników zasnął, i pierwszą rundę przegrał walkowerem. Był to najstarszy finalista – wielokrotnie utytułowany am Michał Gurewicz. Dlaczego? Otóż w sobotę walki barażowe trwały do godz. 23, a rano w niedzielę o godz. 9.30 punktualnie puszczono zegary. Szachiści do skowronków nie należą, bo zwykle swoje partie grają po południu.

Mecz finałowy wygrał 34-letni Aleksiej Aleksandrow, najlepszy zawodnik Białorusi. Jego zwycięstwo nie było niespodzianką. Potwierdził on, że połączenie błyskawicznego refleksu z opanowaniem w sytuacji stresu wymaga dojrzałego wieku.

Pojedynek o pierwsze miejsce stoczył Aleksandrow z aktualnym mistrzem Polski Tomaszem Markowskim. Ich pierwsza partia początkowo miała wyrównany przebieg, potem wydawało się, że Markowski stoi lepiej. Uzyskał przewagę czasową. Niestety, wkrótce Tomek zaczął popełniać błędy. Dopuścił do powstania groźnej sytuacji: wolny pion przeciwnika szybko zbliżał się do pola przemiany w hetmana. Efek-

tem była dotkliwa porażka. W drugiej partii Aleksandrow bez problemu uzyskał remis dający mu tytuł mistrza Europy.

Pech Morandy

Prawdziwy dramat przeżył 19-letni Wojtek Moranda. Jego dramatyczna partia z Argentyńczykiem Fernando Peralta o trzecie miejsce skupiła uwagę dużej liczby kibiców. W korzystnej sytuacji, którą mógł zakończyć prawdopodobnie daniem mata, Wojtek nieoczekiwanie poddał się w jednym posunięciu i natychmiast się poddał. Takie sytuacje snią się po nocach zawodnikom przez wiele lat.

Również we wcześniejszej fazie turnieju finałowego Wojtek nie wykorzystał szansy wygrania w końcówce z Markowskim. Trzeba przyznać, że Moranda grał znakomicie. Zabrakło mu szczęścia i doświadczenia. Otrzymał jednak w nagrodę brązowy medal, choć zajął czwarte miejsce, bo Argentyńczyk Peralta startował w ME poza konkursem.

W dobrym stylu zakwalifikował się do finału Mateusz



W turnieju na Torwarze zagrała rekordowa liczba – 581 uczestników

ZDJEŃCIA PIOTR GILARSKI

Bartel, który w dogrywkach pokonał znakomitego, jeszcze nie tak dawno jednego z najlepszych graczy na świecie, Artura Jussupowa. Jednak w finale Mateusz był ósmym. Z pewnością liczył na więcej.

Rodzice i dzieci

W konkurencji kobiet nasze arcymistrzynie, które w tym roku zajęły drugie miejsce w drużynowych mistrzostwach Europy, pozwoliły wyprzedzić się znacznie niżej notowanej w rankingu zawodniczce Łotwy Berzine Ilze. Jednak w całym turnieju kobiety stawiały dzielnie czoła zdecydowanie liczniejszej grupie mężczyzn. Monika Soćko, brązowa medalistka MP 2007, zdobyła tyle samo punktów co jej mąż Bartosz Soćko, aktualny wice-mistrz Polski.

Państwo Soćkowie przeprowadzili na turniej dwójkę swoich dzieci: siedmioletnią Weronikę i pięcioletniego Szymona, które także zagrały



Nie było żadnej taryfy ulgowej z powodu wieku

w turnieju. Przed każdą rundą można było zobaczyć, jak troskliwi arcymistrzowie udzielają ostatnich rad swym pociechom. Być może ich wyniki były dla rodziców cenniejsze niż własne.

Na Torwarze było wiele szachowych rodzin. Najbardziej utytułowana z rodziny Gasików Ania (ubiegłoroczna mistrzyni Europy do lat 18) pokonała dwóch mistrzów międzynarodowych.

Szachy zapraszają wszystkich. Dlaczego? Bo tylko w tej dyscyplinie trybuna pozostają puste, a każdy może zostać aktywnym uczestnikiem.

Komentarz arcymistrzini AGNIESZKI BRUSTMAN przygotował do druku JZ



Burmistrz Śródmieścia Wojciech Bartelski ufundował wszystkim startującym dzieciom prezenty świąteczne

[Podziękowania]

Słowa szczególnych podziękowań organizatorzy kierują pod adresem Amplico Life SA – wyłącznego sponsora nagród, których wartość wyniosła 20 000 euro. Ogromny wkład w powodzenie mistrzostw miała firma Polkomtel SA, która stworzyła na Torwarze infrastrukturę informatyczną niezbędną do przeprowadzenia zawodów, w tym transmisji on-line. Drugim partnerem technologicznym była firma ATM SA, która na co dzień udostępnia fundacji serwer i łącza.

Znaczącego wsparcia finansowego udzieliło Biuro Sportu i Rekreacji Urzędu m.st. Warszawy, Departament Edukacji Publicznej i Sportu Urzędu Marszałkow-

skiego Województwa Mazowieckiego oraz Ministerstwo Sportu. Znakomite warunki gry w hali sportowej Torwar szachiści zawdzięczają współpracy fundacji, PZSzach i COS.

Szachistów na Torwarze odwiedzili m.in.: Jerzy Buzek – premier i poseł do europarlamentu, Jego Ekscelencja Carlos Alberto Passalacqua – ambasador Republiki Argentyńskiej, P.S. Ramarathnam – pierwszy sekretarz ambasady Indii, Włodzimierz Paszyński – wiceprezydent Warszawy, Wojciech Bartelski – burmistrz dzielnicy Warszawa-Śródmieście, Janusz Woda – prezes PZSzach, Rafał Józwiak – dyrektor naczelny COS, profesor Stanisław

Gomułka, Izabela Ptaszyńska – dyrektor działu marketingu Amplico Life SA, Roman Wiśniewski – dyrektor Departamentu Infrastruktury Informatycznej Polkomtel SA, Magdalena Domisiewicz – dyrektor działu marketingu ATM SA, Jarosław Kowalewski – prezes MZSzach, Maciej Kaczmarek – nacelnik Wydziału Sportu i Rekreacji dzielnicy Warszawa-Śródmieście, Marcin Bęben – przedstawiciel Amplico Life SA.

Szczegółowe wyniki VII Turnieju Amplico AIG Life oraz Otwartych Mistrzostw Warszawy w Szachach Błyskawicznych można znaleźć na stronie internetowej: www.poloniachess.pl/amplico2007.

VII MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ SZACHOWY AMPLICO AIG LIFE MISTRZOSTWA EUROPY w SZACHACH SZYBKICH

MECENASI, SPONSORZY I ORGANIZATORZY



Ministerstwo Sportu i Turystyki RP

